

Róziiewicz, Jerzy

Inne problemy warte badawczego trudu

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/1, 131-132

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Jerzy Rózewicz

INNE PROBLEMY WARTY BADAWCZEGO TRUDU

Wypowiedź Waldemara Rolbieckiego *Problem warty badawczego trudu*, zamieszczona w numerze 4/1973 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” — aczkolwiek wydaje mi się słuszna i bardzo na czasie — w zasadniczej sprawie, której dotyczy, budzi we mnie pewne refleksje i obawy.

Dr Rolbiecki postuluje, aby główne akcenty, które dotychczas w pracy Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN padały na syntezę historii nauki w Polsce i na prace związane z pięćsetleciem urodzin Mikołaja Kopernika, zostały przeniesione na inne przedsięwzięcia naukowe. Otóż sądzę, że o ile można zgodzić się z odebraniem największego uprzywilejowania badaniom kopernikańskim, to dopóki nie doczekamy się następnych tomów *Historii nauki polskiej*, dopóty synteza historii nauki w Polsce winna być przedsięwzięciem pierwszoplanowym. Od wydania II tomu *Historii* minęły już cztery lata, a części poświęconych historii nauki polskiej XIX i XX w. jeszcze nie są gotowe i nie wiadomo kiedy znajdą się na półkach księgarskich. Na taki stan złożyło się wiele przyczyn, m.in. to, że źle zaplanowano prace nad dziejami nauki polskiej w ostatnich stuleciach i że mamy w opracowaniach wiele poważnych luk, bez wypełnienia których synteza powstać nie może. Wyraźnie widać, że w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN zwichnięto proporcje w podejmowaniu problemów badawczych i (o czym wspomina W. Rolbiecki) roztrwoniono siły i środki na sprawy odległe od historii nauki i od aktualnych potrzeb badawczych. Nie umiano, czy też nie chciano, dokonać pełnej koordynacji wysiłków w zamierzonym celu. Nie mamy więc dalszych tomów *Historii nauki polskiej*, nie została zaspokojona wielka społeczna potrzeba, nie można więc sprawie tej nie poświęcić maksimum uwagi.

Waldemar Rolbiecki — formułując swój „problem warty badawczego trudu” następująco: *Jak na przestrzeni dziejów dokonywał się proces instytucjonalizacji nauki i jak ewoluowały formy organizacyjne działalności naukowej* — postuluje właściwie, że tak się wyrażę, rozwijanie instytucjonalnej historii nauki. Interesują go głównie dzieje wyższych uczelni, instytutów badawczych, towarzystw naukowych, fundacji itp. Z tym wiążą się dalsze moje obawy. Otóż w Polsce uprawia się historię nauki przede wszystkim przez pisanie historii instytucji naukowych i biografii uczonych. Tej problematyce poświęcono masę książek i artykułów, i dziś trudno już znaleźć poważniejszą instytucję naukową, której dziejów nie opisano w wielu publikacjach. Aby nie być gołosłownym nadmienię, że tylko w latach 1971 i 1972 opublikowano w Polsce o polskich wyższych uczelniach 77 prac historycznych (w tym 24 druki zwarte), o towarzystwach naukowych zaś 51 prac

(w tym 14 druków zwartych)¹. Wystarczy również zajrzeć do katalogów większych bibliotek, aby zobaczyć, że np. każdy z uniwersytetów polskich (pomijając dopiero co powstałe) posiada przynajmniej kilka historycznych opracowań książkowych. Prace te oczywiście są bardzo rozproszone, często przestrzale i powielane wielokrotnie, o różnej wartości naukowej. Niemniej należałoby wpierw zorientować się jakim dorobkiem w tym zakresie dysponujemy, aby móc poprawnie planować, słusznie wyznaczać priorytety, nie robić rzeczy już dawno zrobionych, nie rozdmuchiwać jednego typu badań historycznych kosztem innych, niemniej ważnych. Jest więc rzeczą pilną dokonanie pełnej rejestracji polskich prac z zakresu historii nauki, czyli przygotowanie *Retrospektywnej bibliografii historii nauki polskiej*.

Z problemem wysuniętym przez dra Rolbieckiego wiążą się bardzo ściśle pewne ważne zagadnienia, niestety stale u nas zaniedbywane, o których W. Rolbiecki także nie wspomniał. Mam tu na myśli cały zespół zagadnień dotyczący międzynarodowego charakteru organizacji nauki współczesnej, dość wymienić: kongresy i zjazdy naukowe, międzynarodowe organizacje i stowarzyszenia naukowe, międzynarodowe umowy o współpracy naukowej, stałe i doraźne wielopaństwowe akcje badawcze, międzynarodowy przepływ informacji naukowej, sprawy nauki w międzynarodowych organizacjach politycznych i gospodarczych itp. Interesujący jest też udział Polski w tych wszystkich międzynarodowych przedsięwzięciach naukowych. Ileż tu kryje się zagadnień ogólniejszych, związanych z powstawaniem nowych form współpracy w zakresie nauki, rodzeniem się nowych dyscyplin naukowych, przesuwaniem się centrów badawczych, powiązaniem nauki z życiem politycznym i gospodarczym państw i obozów, wchodzeniem nauki w zakres sił wytwórczych itp.! Rzetelne historyczne opracowanie tych zagadnień na pewno stałoby się cenną przysługą ze strony historyków nauki oddaną naukoznawcom i politykom nauki — taką właśnie, do jakiej dr Rolbiecki nawoływał w swoim wystąpieniu.

¹ Obliczono na podstawie *Bibliografii bieżącej historii nauki i techniki*, zes. 1—9.